

# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/media-o-ipn/41274,PRZEGLAD-MEDIOW-10-sierpnia-2017.html>  
2019-10-19, 00:07

## PRZEGLĄD MEDIÓW - 10 sierpnia 2017

### KRÓTKO:

**IPN upamiętnia ofiary sowieckich zbrodni w 80. rocznicę „operacji polskiej” NKWD** – 11 sierpnia 1937 r. szef NKWD Nikołaj Jeżow rozkazał przeprowadzenie tzw. operacji polskiej – masowych represji wobec Polaków w ZSRS. W wyniku „operacji polskiej” NKWD zginęło co najmniej 111 tys. Polaków; szacunkowe dane sięgają nawet 200 tys. IPN podkreśla, że mimo tak wysokiego bilansu ofiar zbrodni ta pozostaje zapomniana i dlatego badanie oraz popularyzowanie wiedzy na jej temat to jedno z głównych zadań Instytutu. Jak informuje portal [dzieje.pl](http://dzieje.pl) w przeddzień rocznicy Instytut Pamięci Narodowej organizuje konferencję prasową, na której przedstawione zostaną działania upamiętniające ofiary zbrodni. Wezmą w niej udział dr Jarosław Szarek – prezes IPN, dr Łukasz Adamski – zastępca dyrektora Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia, Andrzej Pozorski – dyrektor Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz zastępca prokuratora generalnego, Jan Ruman – redaktor naczelny „Biuletynu IPN”, dr Maciej Wyrwa z Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia oraz Sergiusz Kazimierczuk z Biura Edukacji Narodowej IPN. Następnego dnia, 11 sierpnia o 14.00, prezes IPN weźmie udział w uroczystości pod pomnikiem Poległym i Pomordowanym na Wschodzie, przy ul. Muranowskiej w Warszawie O 18.00 w stołecznym Centrum Edukacyjnym IPN „Przystanek Historia” odbędzie się premiera albumu pt. „Zginęli, bo byli Polakami. Koszmar »operacji polskiej« NKWD 1937–38”, połączona z debatą historyczną z udziałem szefa Instytutu oraz prof. Nikołaja Iwanowa, autora publikacji, rosyjskiego historyka od lat badającego sowieckie ludobójstwo na Polakach sprzed 80 lat. IPN wydał też okolicznościową broszurę „Operacja antypolska NKWD 1937–1938” i specjalny numer „Biuletynu IPN” poświęcony tej zbrodni. Wśród inicjatyw IPN jest też publikacja dodatku specjalnego pt. „(Anty)polska operacja NKWD” do tygodnika „Do Rzeczy” (7 sierpnia 2017), uwzględniającego m.in. najnowszy stan śledztwa IPN w sprawie sowieckich represji na Polakach w latach 1937-1938. W 80. rocznicę rozpoczęcia eksterminacji Polaków w ZSRS uruchomiony zostanie nowy portal internetowy IPN, przygotowany we współpracy z Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia – [www.operacja-polska.pl](http://www.operacja-polska.pl). *dzieje.pl, PAP, 9 sierpnia 2017.*

**Prezes IPN o tzw. operacji polskiej NKWD: to było wielkie ludobójstwo** – To było wielkie ludobójstwo na narodzie polskim – podkreślił w czwartek prezes IPN Jarosław Szarek podczas prezentacji m.in. nowego portalu edukacyjnego o tzw. operacji polskiej. W jej wyniku w latach 1937-38 NKWD zamordowało co najmniej 111

tys. Polaków żyjących w ZSRS. „Przed 80 laty szef sowieckiego NKWD – jutro jest dokładnie ta rocznica – Nikołaj Jeżow podpisał rozkaz nr 00485. Za tymi cyframi, nic nie mówiącymi, kryje się wyrok śmierci na co najmniej 111 tys. rodakach, a niektórzy historycy mówią o 200 tys. ofiar. To było wielkie ludobójstwo, które utonęło w tym ogromie zbrodni czasu Wielkiego Terroru” – powiedział Szarek, przypominając, że w latach 30. z rąk NKWD Polacy ginęli obok przedstawicieli innych narodowości, także Rosjan. – Ta nieludzka zbrodnia na tyłu tysiącach naszych rodaków zupełnie nie funkcjonuje w świadomości społecznej. Gdyby państwo wyszli na ulicę i zrobili sondę: jaki procent Polaków wie, czym była tzw. operacja polska, to nie wiem, czy byłby jakiś promil – dodał Szarek. Podkreślił przy tym, że wiedza o zbrodni popełnionej na Polakach sprzed 80 lat funkcjonuje jedynie w środowisku historyków, dlatego – jego zdaniem – musi ona wyjść poza sferę badań naukowych. *PAP, 10 sierpnia 2017.*

**IPN oskarżył byłego zastępcę komendanta MO w Lublinie** – o bezprawne pozbawienie wolności 18 opozycjonistów w pierwszych dniach stanu wojennego oskarżył IPN byłego zastępcę komendanta wojewódzkiego MO w Lublinie Aleksandra Ch. – poinformowała w środę PAP. Według IPN była to zbrodnia komunistyczna, przeciwko ludzkości, nieulegająca przedawnieniu. Akt oskarżenia skierowany został w środę do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód – poinformował naczelnik Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu IPN w Lublinie prokurator Jacek Nowakowski. – Oskarżony nie przyznał się do winy. Złożył lakoniczne wyjaśnienia, w których wskazywał, że jego decyzje miały podstawę prawną, zapewniali go o tym jego zwierzchnicy, których polecenia wykonywał, w tym szef MSW gen. Czesław Kiszczak” – dodał Nowakowski. *PAP, tvp.info, radio.lublin.pl, lublin.gosc.pl, wprost.pl, dzieje.pl, fronda.pl, 9 sierpnia 2017, „Dziennik Wschodni”, TVP Info, 10 sierpnia 2017.*

**Pełnomocnik Wałęsy zaskarżył umorzenie śledztwa ws. dokumentów TW „Bolek”** – pełnomocnik Lecha Wałęsy zaskarżył postanowienie pionu śledczego białostockiego oddziału IPN o umorzeniu śledztwa ws. podrobienia przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa dokumentów TW „Bolek” – podała PAP. Zażalenie wpłynęło do sądu w Gdańsku. Postanowieniem z 23 czerwca pion śledczy IPN w Białymstoku umorzył śledztwo w sprawie podrobienia przez funkcjonariuszy SB, na szkodę Lecha Wałęsy, w okresie od 21 grudnia 1970 roku do dnia 29 czerwca 1974 roku w Gdańsku, dokumentów umieszczonych w teczce personalnej i teczce pracy tajnego współpracownika ps. „Bolek”. W ocenie prokuratorów Instytutu dokumentacja dotycząca Lecha Wałęsy jest autentyczna, co potwierdziła opinia Instytut Ekspertyz Sądowych w Krakowie. Przyczyną umorzenia śledztwa było więc stwierdzenie, że fałszerstwa nie popełniono. Postanowienie o umorzeniu zaskarżył pełnomocnik Lecha Wałęsy mec. Jan Widacki – wynika z informacji uzyskanych przez PAP z IPN. Zażalenie z aktami śledztwa zostało przesłane do Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe. Informację o wpłynięciu sprawy, z zażaleniem pełnomocnika Lecha Wałęsy, potwierdził w środę sąd. Termin rozpoznania zażalenia nie został jeszcze ustalony. *PAP, dzieje.pl, rmf24.pl, wprost.pl, wpolityce.pl, wp.pl, naszdziennik.pl, interia.pl,*

*onet.pl, polsatnews.pl, polskieradio.pl, radiomaryja.pl, rp.pl, dziennik.pl, infokraj.pl, parlamentarny.pl, 9 sierpnia 2017.*

**Spór o ulicę Kruczkowskiego w Gdańsku** – był nie tylko pisarzem, autorem dramatu „Niemcy”. Był również działaczem komunistycznym i posłem na Sejm PRL. Z tych powodów Instytut Pamięci Narodowej postuluje o zmianę nazwy ulicy imienia Leona Kruczkowskiego w Gdańsku. Sprzeciwiają się temu mieszkańcy – informuje Radio Gdańsk. Piotr Szubarczyk, z gdańskiego IPN-u, zwraca uwagę, że na postać Leona Kruczkowskiego trzeba patrzeć całościowo, nie tylko przez pryzmat literatury. – Trzeba spojrzeć na niego jako człowieka, a nie na człowieka, który się kojarzy, bo kojarzyć się może dobrze, bo wiele razy mieliśmy w ręku jego książki, bo to były lektury szkolne – mówi historyk. – Dla mnie on nigdy nie powinien być patronem żadnej polskiej ulicy. On był posłem do Krajowej Rady Narodowej, wymyślonej przez Stalina, gdy cały świat uznał rząd Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie. Leon Kruczkowski dopuścił się zdrady stanu w świetle kodeksu karnego z lat 30. zostałby skazany na śmierć. On reprezentował kolaborantów Stalina w Polsce – kontynuuje Piotr Szubarczyk. – Owszem, miał talent literacki, ale co Leon Kruczkowski ma do powiedzenia nam, Polakom w XXI wieku? On był dożywotnim posłem na Sejm PRL, to również symbol karykatury państwa demokratycznego – dodaje historyk. *Radio Gdańsk, 9 sierpnia 2017.*

**Dekomunizacja na Śląsku** – za miesiąc lub dwa po Jerzym Ziętku na Śląsku i Edwardzie Gierku w Sosnowcu może nie być już śladu. Wątpliwości nie ma Instytut Pamięci Narodowej, a przekonany o słuszności zdecydowanego dekomunizacyjnego cięcia jest wojewoda śląski Jarosław Wieszorek – pisze „Echo Dnia”. Samorządy – najgłośniejsze Katowice i Sosnowiec – bronią się przed kasowaniem pamięci o Ziętku i Gierku: PRL-owskich decydentach, którzy lokalnie zostali utrwaleni jako dobrzy gospodarze. „Biorąc pod uwagę pełnienie przez Jerzego Ziętka najwyższych funkcji we władzach wojewódzkich, decydujący wpływ na sprawowanie władzy w regionie, a także jego aktywność na płaszczyźnie partyjnej, nie sposób nie uznać, iż był on symbolem ustroju autorytarnego. W ocenie Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach jego postać wypełnia normę art. 1 ustawy z 1 kwietnia 2016 roku” – głosi pismo sygnowane przez dyrektora IPN dr. Andrzeja Sznajdera do władz Piekar Śląskich. Identyczne trafiło m.in. do Tychów, które również prosiły o zdanie historyków na temat gen. Ziętka. „(W latach 1945-50) jako przedstawiciel najwyższych władz w regionie, był odpowiedzialny za proces formowania się i tzw. utrwalania władzy ludowej na obszarze Górnego Śląska. Nie ulega wątpliwości, że miał świadomość działalności Urzędu Bezpieczeństwa oraz funkcjonowania stalinowskiej maszyny, skierowanej przeciwko realnym lub domniemanym wrogom nowego ustroju” – zaznaczył dyrektor katowickiego oddziału Instytutu. Jak pisze dziennik, samorządy przyjmują ten werdykt do wiadomości, ale czekają też na ruch wojewody. W przypadku niepodjęcia przez miasta uchwał zmieniających nazwy ulic, osiedli czy rond, którym patronuje tak Ziętek, jak i Gierek, wojewoda zgodnie z prawem może to zrobić samodzielnie. I zarządzeniem zastępczym wybrać nowych bohaterów, którzy

zastąpią tych nieprawomyślnych. „*Echo Dnia*”, 10 sierpnia 2017.

**Wystawa IPN na Zamku Królewskim** – w ostatnią niedzielę, w 103. rocznicę wymarszu Pierwszej Kompanii Kadrowej z podkrakowskich Oleandrów, na Zamku Królewskim w Warszawie otworzono wystawę plenerową „O Niepodległą. Rok 1914” – relacjonuje „*Gazeta Polska Codziennie*”. – Zależy nam, by cała Polska włączyła się w poznawanie historii, wielkich nazwisk ojców niepodległości – powiedziała podczas wernisażu Justyna Skowronek, dyrektor Biura Edukacji Narodowej IPN. – Kompania, która wyruszyła z Oleandrów, to była piechota, ale towarzyszył jej pułk ułanów Władysława Beliny-Prażmowskiego. Te konie biegnące jak z płótna Kossaka, to moje ukochane zdjęcie – powiedziała „*Codzienniej*” Justyna Skowronek. Dodała, że wystawa budzi nostalgię, ale też odwagę do opowiadania się za ideałami, do nieoglądania się na zaszczyty, ale do podejmowania wyzwania w imię wartości, które są dla narodu najważniejsze. Dyrektor Biura Edukacji Narodowej IPN zaznaczyła, że temat I Kompanii Kadrowej i Legionów był zawsze bliski Polakom. Ekspozycja ma pokazać czyn zbrojny Polaków i myśl polityczną, wojskową Piłsudskiego oraz jego zastępcy gen. Sosnkowskiego. – Od otwarcia tej wystawy IPN będzie obecny poprzez działania edukacyjne, które mają na celu przypomnienie 100. rocznicy odzyskania niepodległości i udziału Polaków w walce o nią. Zależy nam, by cała Polska włączyła się w poznawanie historii, wielkich nazwisk ojców niepodległości, ale też tych, którzy lokalnie ją budowali – powiedziała Skowronek. Ekspozycję przygotowało Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej IPN we Wrocławiu. Można ją oglądać na Zamku Królewskim w Warszawie do 12 października. „*Gazeta Polska Codziennie*”, 10 sierpnia 2017.

**IPN udostępni cele śmierci w szczecińskim więzieniu** – publiczne cele śmierci w Areszcie Śledczym przy ulicy Kaszubskiej w Szczecinie, gdzie wykonywano egzekucje na żołnierzach niezłomnych i działaczach politycznych w okresie stalinowskim udostępni IPN. – Nastąpi to jeszcze w tym miesiącu – informuje „*Radio Szczecin*” Tomasz Dźwigał, naczelnik archiwum IPN w Szczecinie. – Dzięki współpracy administracji Instytutu Pamięci Narodowej i Aresztu Śledczego w Szczecinie doszło do przygotowania tej celi, miejsca, w którym dokonywano wyroków śmierci. 23 sierpnia z okazji Europejskiego Dnia Pamięci Ofiar Reżimów Totalitarnych dojdzie do uroczystego otwarcia i pokazania tego miejsca fotoreporterom i dziennikarzom. *Radio Szczecin*, 9 sierpnia 2017.